

Ósmy bieg leśnika pod patronatem Głosu

data aktualizacji: 2020.09.19 autor: Joanna Młynarczyk



Zawodnicy, którzy pojawili się na mecie jako pierwsi, na pokonanie 10-kilometrowej trasy potrzebowali nieco ponad pół godziny. (fot. Joanna Młynarczyk)

Dokładnie 93 osoby ze 100 zgłoszonych chętnych wzięło udział w dzisiejszym (19.09) Biegu Leśnika, który po raz ósmy zorganizowało Nadleśnictwo Skierniewice. Na biegaczy czekała tylko jedna trasa ścieżkami bolimowskiego parku wynosząca 10 km.

Nie było wspólnej rozgrzewki przed biegiem ani wspólnego pamiątkowego zdjęcia. Mniej też osób, niż w dotychczasowych edycjach, mogło wziąć udział w samym biegu. Na mecie na wszystkich czekały medale i pakiety żywnościowe z darami lasu, a na najszybszych nagrody i puchary.

- To już ósmy bieg, myślę, że to już powoli pewna tradycja tych zawodów się wytworzyła. Miło słyszeć, że tak wiele osób chce biegać, żyć aktywnie - mówi Marcin Wierchowski, zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Skierniewice. - Impreza jest otwarta, adresowana nie tylko do lokalnej społeczności, ale tak naprawdę do wszystkich lubiących aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu. Z racji obostrzeń epidemicznych mogliśmy jednak zapisać tylko 100 osób. Dlatego w tym roku biegają z nami ci, którzy mieli to szczęście zapisania się na zawody. Te odbywały się

internetowo i miejsca rozeszły się zaledwie w ciągu pół godziny – mówi.

Bieg rozegrano w dwóch kategoriach: kobiety i mężczyźni. W kategorii mężczyzn najszybszy był Krzysztof Pietrzyk z Koluszek. Na drugim miejscu Rafał Pająk, a na trzecim Wojciech Frączek, obaj ze Skierniewic. Wśród kobiet najszybsza była Dominika Sosnowska z Krakowa, drugie miejsce zajęła Magdalena Pierzchała z Koluszek, a na trzecim znalazła się skierniewiczanka Katarzyna Hołownicka. Nagrodzono również najstarszego zawodnika, którym okazała się Grażyna Marczał oraz najmłodszego – wspomniana już Magdalenę Pierzchałę.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36928-osmy-bieg-lesnika-pod-patronatem-glosu>